

GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

PLISSN0208-7693
NR INDEKSU 35018

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów ■ **Poniedziałek, 1986—02—24** ■ Nr 46 (11537) ■ Rok XXXVIII ■ Cena 8 zł ■ Wyd. 1

Posiedzenie Prezydium Rządu

WARSZAWA (PAP). Prezydium Rządu na posiedzeniu 22 bm. rozpatrzyło przedłożony przez Komisję Planowania przy RM wstępny projekt Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na lata 1986—1990: szczególną uwagę poświęcono założeniom polityki inwestycyjnej w latach 1986—1990, proponowanym zmianom strukturalnym, zamierzeniom w dziedzinie oszczędności w zużyciu surowców, materiałów i energii.

XIV Forum Młodego Pokolenia

WARSZAWA (PAP). 24 bm. odbędzie się w siedzibie Rady Krajowej PRON w Warszawie kolejne XIV już Forum Młodego Pokolenia. Zgodnie z sugestiami uczestników tematem tego spotkania będą „Ideale młodych — ewolucja hierarchii wartości i postaw współczesnej polskiej młodzieży”. Zapowiadają udział: przewodniczący RK PRON — Jan Dobraczyński, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Zenon Komender, profesorowie: Jan Bogusz — dyr. Instytutu Badań Problemów Młodzieży URM, Józef Lipiec, rektor WSP w Rzeszowie, Jan Szepeński — członek PAN, a także Ryszard Wośński — naczelnik ZHP.

Obchody 68. rocznicy powstania Armii Radzieckiej

(Inf. wł.) W całym kraju uroczystość obchodzona jest 68 rocznica powstania Armii Radzieckiej. Braterstwo broni i sojusz polsko-radziecki zrodzone we wspólnej walce z niemieckim okupantem uczczone zostały wczoraj, w rocznicę powstania Armii Radzieckiej, uroczystym złożeniem wieńców i wianek kwiatów przed Grobem Nieznanego Żołnierza i pomnikiem żołnierzy radzieckich obok Barbakanu. W uroczystości wzięli udział: przewodniczący RN m. Krakowa Apolinary Kozub, prezydent Krakowa Tadeusz Salwa, sekretarz KK PZPR Józef Szurowski, przedstawiciele stron-



Fot. W. KLAG

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

„New York Times“: R. Reagan wystąpił odpowiedź na propozycje rozbrojenia M. Gorbaczowa

NOWY JORK (PAP). Niedzielną „New York Times” podała, że prezydent Ronald Reagan wystąpił w sobotę odpowiedź na propozycje rozbrojenia Michaiła Gorbaczowa, ogłoszona 15 stycznia i przewidująca uwolnienie świata od broni jądrowej i chemicznej przed końcem naszego stulecia. Dziennik informuje, powołując się na amerykańskie źródła oficjalne, że odpowiedź dotyczy w szczególności sprawy likwidacji amerykańskich i radzieckich rakiet i pocisków jądrowych średniego zasięgu w Europie. Według „New York Timesa”, Ronald Reagan stawia także sprawę likwidacji takich rakiet i pocisków w Azji. Daleko idące propozycje radzieckie zaskoczyły Waszyngton i Amerykanie spędzili 5 tygodni na przygotowywaniu odpowiedzi i konsultacjach z sojusznikami. Prezydent Reagan pracował w sobotę i w niedzielę w Camp David nad zapowiedzianym na środę przemówieniem telewizyjnym.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

W 40. rocznicę utworzenia ORMO

Odnaczenia państwowe i resortowe dla zasłużonych ♦ Uroczystości w Krakowie, Nowym Sączu i Tarnowie

(Inf. wł.) Miniona sobota była kolejnym dniem uroczystości związanych z 40. rocznicą powołania ORMO. Przed południem w Urzędzie Miasta Krakowa aktywnie uczestniczyli w uroczystościach z okazji 40. rocznicy utworzenia ORMO. Wzięło w tym udział wielu przedstawicieli władz państwowych, resortowych i samorządowych. Wśród nich: wiceprezes KK ZSL Stefan Drzyzga, wiceprzewodniczący KK SD Janusz Kowalski, przewodniczący RN m. Krakowa Apolinary Kozub, prezydent miasta Tadeusz Salwa, szef WUSW gen. brg. Spraw Wewnętrznych w Krakowie. W imieniu odznaczonych podziękował Adam Serwin. Prezydent miasta Tadeusz Salwa wyraził gratulacje wszystkim wyróżnionym. Po południu odbyła się w kinie „Kijów” akademicka uroczystość, na którą przybyli: sekretarz KK PZPR Władysław Kaczmarek, kierownik Wydziału Społeczno-Prawnego KK PZPR Janusz Kusztalak, wiceprezes KK ZSL Stefan Drzyzga, wiceprzewodniczący KK SD Janusz Kowalski, przewodniczący RN m. Krakowa Apolinary Kozub, prezydent miasta Tadeusz Salwa, szef WUSW gen. brg. Spraw Wewnętrznych w Krakowie. W imieniu odznaczonych podziękował Adam Serwin. Prezydent miasta Tadeusz Salwa wyraził gratulacje wszystkim wyróżnionym.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Narada nowosądeckiego aktywu politycznego

(Inf. wł.) Przez dwa ostatnie dni minionego tygodnia w ośrodku resortu spraw wewnętrznych w Grodku nad Dunajcem odbywała się narada szczeniowa sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych oraz sekretarzy Komitetu Zakładowego PZPR przy Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych a także zastępców szefów ds. polityczno-wychowawczych wszystkich Rejonowych Urzędów Spraw Wewnętrznych województwa nowosą-

deckiego. W czasie seminarium dyskusowano m. in. na tematy: polityki wyznaniowej państwa, spraw międzynarodowych, budowy socjalizmu w Polsce, pracy partyjnej. Wiele uwagi poświęcono projektowi programu PZPR a także roli resortu spraw wewnętrznych w realizacji programu partii. Gośćmi uczestników narady, która stanowiła inauguracyjny dyskusyjny przed X Zjazdem (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Dziś — strona 4

Kształtowanie socjalistycznych postaw i świadomości społecznej, rozwój oświaty, nauki i kultury. VI rozdział projektu Programu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Symposium anestezjologów w Krakowie

(Inf. wł.) Po raz pierwszy w tym wydarzeniu w Klinice Położniczej UJ zastoso- wano chłodziwo- roform do znieczulenia bólów porodowych. O rozwoju anestezji w Polsce w latach 1947—1939 mówił prof. J. Kozłowski. Niebawem po



(TELEFONEM Z ZAKOPANEGO) Przedsmak wielkich zawodów mieliśmy już w piątek, kiedy to po zamknięciu listy zgłoszeń szturm na siedzibę zakopiańskiego AZS — podjęły krewkie mamy. Nie przemawiało do nich, że jeszcze tuż przed startem będzie można zgłosić swoją polechę do zawodów. Powołując się na osoby znane i nie znane żądały natychmiastowego wydania numerów startowych.

800 maluchów w Memoriale Kornela Makuszyńskiego Słodczyce dla dzieci, środki uspokajające dla rodziców



do startu i w efekcie zamiast biec do mety wszystkie dzieci pobiegły przytulić się z sympatycznym dzieckiem Maku- szyńskiego. Wymiana wzajem- nych uścisków trwała dość dłu- go, ale w końcu naciągacz Ko- ziołek Matekolek ustąpił się na- mie i tu obiecał uścisnąć się z każdym, kto dobiegnie do celu. Teraz już mogły rozpocząć się prawdziwe zawody. Zaczęły szkraby urodzone w 1983 i 1982 roku. Jako jedna z pierwszych wystartowała zaledwie 20-mie- sześciana Marta. Wytrwale dążyła do mety nawet wówczas, gdy wszystkie dziewczynki dawno- już skończyły bieg. Tylko po- gratulować sportowej postawy. Tymczasem kilka zawodniczek zdążyło się zdrowo popłakać i to chyba ze wstydu za świętych

O wiele lepszy doping dla dzieci wymyśliła nieoceniona siostra Warszawska Biegła wzdłuż tras ze słodyczami i na- wet najbardziej oporną docho- dziła do mety, aby dostać do- rączki lakocice. „Punkt między- ny jest dziś bardziej potrzebny dorosłym — mówi pani Helena — chyba nam wyczerpią wszyst- kie środki uspokajające. Na szczęście dzieciom wystarczy cze- kolada”.

Tymczasem dowiadujemy się, że tegoroczny memoriał ma range imprezy międzynarodowej. I to jaka od razu obsada! Trzy europejskie stolicy, poza oczywiście naszą Warszawą, miały swoich przedstawicieli na zawodach K. Makuszyńskiego. Niespełna 5-letnia Patrycja Je- ger przyjechała do Zakopanego z Wiednia. Londyn reprezentował Dominik Cwojdzkiński, a Pa- ryż — Aleksandra Pontier. Ich rodzice próbowali kilka dni wcześniej swoich sił w Igrzys- kach Polonijnych, teraz maluch- y pokazały, że też potrafią niezgorzej jeździć na nartach.

Spora emocji przeżyła w so- botę rodzina Gaworów z Krako-

Zdjęcia W. KLAG (DOKOŃCZENIE NA STR. 6)

Renty i emerytury na cenzurowanym u rolników

(Inf. wł.) Będło było wczoraj miejscem spotkania poselskiego Bolesława Hrabia z mieszkancami 12 wiosek z gminy Wielka Wieś. Wzięli w nim udział również przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych gminy. Obecny był dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Miasta Krakowa Stefan Nawrot. Choć temat spotkania brzmiał: „Kierunki pracy Sejmu IX kadencji”, to jednak dominowały w nim sprawy rent i emerytur dla rolników, przepisy prawne dotyczące regulacji tych kwestii, które często nie są należycie interpretowane przez ich adresatów. Na początku spotkania posłanka Bolesława Hrabia poinformowała zebranych o pracy Komisji Polityki Społecznej, Zdrowia i Kultury Fizycznej, w której obradach uczestniczy. Stwierdziła, iż w pracy Sejmu IX kadencji wiele uwagi poświęca się zagadnieniom rolnictwa i sprawom rolników. Mówiła również o konieczności przyznawania sta- łych rent dzieciom kalekim,

których na wsi jest wiele. Radny Jerzy Rościński z Będkovic stwierdził, iż „na- leży nadszereg uporać się nad tworzenie funduszu emerytalnego”. Postulował także, co zyskało duży aplauz wśród zebranych, aby schorzenia reu- matologiczne były uznane za chorobę zawodową rolników. Jak informują statystyki, du- ży procent rolników zapada na bardzo ciężkie schorzenia związane z chorobą reumaty- czną. Stefan Szopa z Czajowie poruszył temat emerytur dla chłopów rolników, jego zda- niem nie najlepiej rozwiązany przez istniejące przepisy prawne. „Pracowałam 25 lat w za- kładzie państwowym. Mam emeryturę w wysokości 7.500 zł i 0,5 ha pola. I muszę płacić tzw. emerytalne. Dlaczego? Myślę, że jest to nie w por- ządku” — tak stwierdziła Ja- nina Pietruszka z Czajowie we wczorajszym dyskusji. Kry- styna Janecka z Bębła mówiła o przekazywaniu gospodarstw w zamian za renty dla rolni- ków. Temat ten wywołał duże zainteresowanie. (Inf.)

Filipińcom grozi wojna domowa Ferdinand Marcos w opałach

TOKIO, LONDYN, PARYŻ, WASHYNGTON (PAP). Sytuacja polityczna na Filipinach pozostawała w niedzielę niezwykłe napięta po wypowiedzeniu w sobotę posła- nictwa prezydentowi Ferdinandowi Marcosowi przez ministra obrony Juana Ponce Enrile i zastępcę szefa sztabu sił zbrojnych gen. Fidela Ramosa. Według ostatnich donie- szeń, wokół dwóch obozów wojskowych, Aguinaldo i Crame, znajdujących się na przedmieściach Manili, w których schronili się Ponce Enrile i Ramos, roznieśczone od- działami wojsk wiernych Marcosowi. Jednakże dostęp do obozów blokują wietolotyczne tłumy manifestantów solidaryzujących się z Ponce Enrilem i Ramosem, a także z przy- wódczynią opozycji panią Corazon Aquino. Prezydent Marcos przebywa w przekształ- conym w fortecę pałacu, gdzie w niedzielę wystąpił na konferencji prasowej. Oświadczył, że wojska wiernie Ponce Enrilem i Ramosowi są otoczone, a podległe mu siły mogą zaatakować oba obozy przy pomocy artylerii lub moździerzy. Jednakże zamierza dołożyć wszelkich starań, aby uniknąć rozlewu krwi. Marcos oświadczył też, że wykrę- tny spisek mający na celu dokonanie zamach- u stanu. Obecni na konferencji trzej ofi- cery, aresztowani pod zarzutem udziału w spisku, przyznali, że planowano zajęcie pałacu prezydenckiego i pozabawienie życia obecnego prezydenta. Marcos utrzymywał, że lojalnie mu służy broń „jedynokrotnie kontrolu- ją sytuację w kraju”. Jednocześnie uprze- dził, że jeśli w Manili dojdzie do walk ulicz- nych, to niezwłocznie wprowadzi stan wojen- ny. Prezydent uprzedził Stany Zjednoczone,

aby „powstrzymały się od ingerencji” w wy- darzenia na Filipinach. Ramos i Ponce Enrile odrzucili żądanie zło- żenia broni, wyzywając Marcosa by zrezygno- wał ze stanowiska prezydenta i przekazania władzy pani Aquino. Ramos powiedział też, że będzie się starał uniknąć rozlewu krwi. W wywiadzie dla jednej ze stacji radiowych oświadczył, że 90 proc. lokalnych dowódców wojskowych w 74 prowincjach Filipin udzieli- lio poparcia rebeliantom. „Nie poddamy się, ponieważ popiera nas naród filipiński” — oświadczył Ramos i Ponce Enrile. Komen- tatorzy podkreślają fakt, że rebeliantom u- dzielili poparcia Kościoł katolicki, Prymas Kościoła katolickiego na Filipinach kardynał Jaime Sin wezwał wiernych do udzielenia poparcia „naszym dwóm drogim przyjacio- lam”. Podkreśla się też oświadcze- nie Ponce Enrile, że poinformował amba- sadora USA w Manili o wypowiedzeniu po- słuszeństwa Marcosowi. WATYKAN (PAP). Jan Paweł II, przema- wiając w niedzielę do wiernych zgromadzo- nych na placu św. Piotra, wśród których było około tysiąca Filipińczyków, zabrał głos na temat sytuacji w ich ojczyźnie. Jan Paweł II powiedział do zgromadzo- nych: „Moja myśl kieruje się ku Filipinom. Jest stałe z narodem, który przeżywa tak ciężkie chwile. Proszę Boga, by zechciał na- tchnąć wszystkich do pokojowego i sprawi- dliwego rozwiązania, bez przemocy i bez roz- lewu krwi, by w rozwiązaniu problemów kierowane się jedynie najwyższym dobrem narodu”.

Sukces holenderskich hodowców

HAGA (PAP). Holenderscy naukowcy i ogrodnicy triumfu- ją: po 500 latach darennych prób udało się w końcu wy- hodować upragnionego czarnego tulpana. Kwiat wychodzący po wieloletnim krzyżowaniu dwóch odmian bardzo ciemnych płatkach — „królowej nocy” i „wiedeńskiego walca”. Nad otrzymaniem nowej odmiany pracowali wspólnie 6 holenderskich przedsiębiorstw ogrodniczych.

Jubileusz Karola Bunscha

45-lecie pracy twórczej ob- chodzi Karol Bunsch, nestor polskich pisarzy historycz- nych, którego książki stały się ulubioną lekturą wielu pokole- ni, pomagając im poznać i zrozumieć naszą historię i kształtując ją procesy.

Z tej okazji list gratulacyj- ny ministra kultury i sztuki w ZSRR osiągnął wiel- kie rozmiary. Nastąpił znacz- ny przyrost we wszystkich dziedzinach. Ale z całą otwar- tością mówimy także o tym, że niektóre nasze plany nie zo- stały wykonane zgodnie z za- łożeniami. Tak właśnie ocen- niono sytuację w wspomnian- ym plenum kwietniowym KPZR, wskazując przy tym na przyczyny występujących bła- mień. Dysponując dzisiaj wiel- kimi możliwościami w ekono-

mice, technice, bazie surowco- wej, wysoko kwalifikowanymi kadrami możemy bez żadnych obaw spojrzeć samokrytycznie na nasze dokonania, obnażyć i ujawnić wszystko, co nie w pełni pozwala wykorzystać te- ną naszą niewyczerpaną wprost rezerwy. Nie jest prawdą, jak to im- putuje wroga nam imperialis- tyczna propaganda, że poprze- dni, trzeci program partii oka- zał się nierealny. Prawdą na- tomiaś jest, że niektóre za- miarzenia z przyczyn zarów- no obiektywnych jak i subiek-

Nie możemy sobie pozwolić na luksus niewykonywania naszych zamierzeń

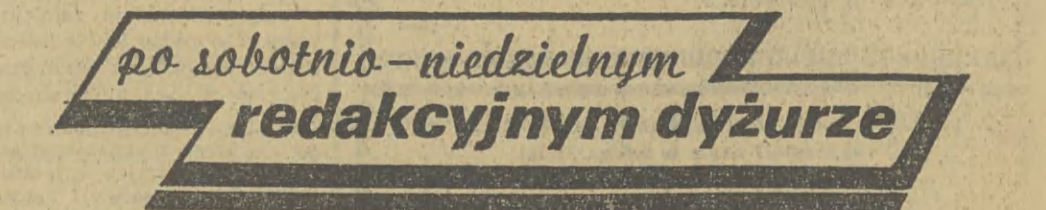
Wypowiedź dla „GK” konsula generalnego ZSRR w Krakowie, ministra pełnomocnego GEORGIJA RUDOWA

— Od wystąpienia Michaiła Gorbaczowa na kwietniowym Plenum KC KPZR oraz ogłoszenia projektu nowego programu Waszej partii i głów- nych kierunków rozwoju spo- łeczno-ekonomicznego ZSRR w latach 1986—1990 oraz do roku 2000 opinia publiczna nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie — zarówno przyjaciele jak i przeciwnicy Związku Ra- dzieckiego — śledzili z nasila- jącym się wciąż zainteresowa- niem przygotowania do XXVII Zjazdu. Czym tłumaczycie, To-

warzyszu Konsulu Generalny, ten fakt? — Rozwój bazy socjalisty- cznej w ZSRR osiągnął wiel- kie rozmiary. Nastąpił znacz- ny przyrost we wszystkich dziedzinach. Ale z całą otwar- tością mówimy także o tym, że niektóre nasze plany nie zo- stały wykonane zgodnie z za- łożeniami. Tak właśnie ocen- niono sytuację w wspomnian- ym plenum kwietniowym KPZR, wskazując przy tym na przyczyny występujących bła- mień. Dysponując dzisiaj wiel- kimi możliwościami w ekono-

mice, technice, bazie surowco- wej, wysoko kwalifikowanymi kadrami możemy bez żadnych obaw spojrzeć samokrytycznie na nasze dokonania, obnażyć i ujawnić wszystko, co nie w pełni pozwala wykorzystać te- ną naszą niewyczerpaną wprost rezerwy. Nie jest prawdą, jak to im- putuje wroga nam imperialis- tyczna propaganda, że poprze- dni, trzeci program partii oka- zał się nierealny. Prawdą na- tomiaś jest, że niektóre za- miarzenia z przyczyn zarów- no obiektywnych jak i subiek-

tywnych nie zostały do końca zrealizowane. Ale nie można zapominać o tym, że do reali- zacji tego programu przystąpi- liśmy w skomplikowanej sy- tuacji międzynarodowej. Nie było wówczas równowagi woj- skowo-strategicznej między ZSRR a USA. Jakimi niezbe- piecznym skutkiem to grozi- ło nie trzeba nikogo przekony- wać. Uczyniliśmy więc wielki wysiłek, aby doprowadzić do równowagi i uchronienia dzie- ła temu nas oraz całej ludz-kości przed nową wojną. Jest to istotne, historyczne osią-



Płacimy drożej, a tymczasem...

Dlaczego płacimy drożej, choć wcale nie za wyższą ta- kość — tak można by nakre- ślić tematykę wypowiedzi na- szych rozmówców w czasie minionego sobotnio-niedzielnego dyżuru. Generalnie chodziło o opłaty za posiadanie psów oraz niedawną zapowiedź pod- wyżki opłat za wodę w Krako- wie. Po co te podwyżki? — pyta Czytelnik, skoro na os. Olśza przy ul. Żwirki i Wigury od tygodnia cieknie woda.

Może wystarczyłoby najpierw lepiej konserwować sieć, zaś później myśleć o podwyżkach? I skoro już o wodzie mowa — tym razem o mineralnej i leczniczej. Zgodnie z prawdą informowaliśmy o przedłużają- cym się remoncie rozdzielni wody w Krymicy. Jednak dla ludzi chorych, cierpiących na nadciśnienie nie jest obojętne, kiedy ten remont się skończy, gdyż na „zuberu” czekają jak na zbawienie. Ci długocierli

żołdacy przypominają przy tym, że przed 20—25 laty też pewnie były remonty rozdzielni, jednak zimą wód leczniczych i stołowych nie brakowało. Czy nie prościej byłoby zgroma- dzić odpowiednio zapasy wo- dy na okres remontu rozdzielni, proszę krakowianki handlow- ców? Osobiście bowiem nie wierzę, by w Krakowie nam- mnożyło się ostatnio tylu cho- dzących na „zuber”. (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Obchody 68. rocznicy powstania Armii Radzieckiej

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej" ze zbiorów Stanisława Bilskiego, Program poetycki przygotowała młodzież ze szkół średnich. Występowały kapela ludowa Wieszczowie Klubie „Przyjaźń” spotkali się Polacy, byli żołnierze Armii Czerwonej. Sekretarz KK PZPR, przewodniczący ZK PZPR Jan Czupczel podkreślił znaczenie istnienia Klubu i nadzieje, jakie w jego działalności są pokładane.

W wieczorze uczestniczyli m. in. konsul Konsulatu Generalnego ZSRR w Krakowie E. Liliński, zastępca dowódcy Garnizonu Krakowskiego płk Józef Gąsior, sekretarz KK ZSL Mieczysław Nowakowski, Józef Mieczysław Nowakowski, kombatanci oraz działacze PZPR.

Dzisiaj, o godz. 17.00 w Muzeum Czynu Zbrojnego HIL odbędzie się spotkanie środowiskowe z byłymi żołnierzami Armii Radzieckiej. (ev)

W 40. rocznicę utworzenia ORMO

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Jerzy Gruba, szef WSZw pik Ryszard Dmochowski, przewodniczący ZW ZBoWiD Piotr Gajek, przewodniczący ZK ZSMP Krzysztof Matka. Przybyłych powitał komendant Wojewódzkiego Sztabu ORMO Stanisław Szczygielski.

Głos zabrał przewodniczący Wojewódzkiego Społecznego Komitetu ORMO, sekretarz KK PZPR — Władysław Kaczmarek. W 7-tysięcznej krakowskiej organizacji ORMO 4,5 tys. członków stanowią robotnicy. Wielu członków pełni różne funkcje społeczne, w tym 80 jest radnymi rad narodowych różnego stopnia, a 1213 działa w ogniwach PRON. Sekretarz KK PZPR stwierdził, że głos członków ORMO nie powinno zabraknąć w toku kampanii przed X Zjazdem PZPR.

Krakowska wojewódzka organizacja ORMO odznaczona została Złotym Medalem. „Za zasługi w ochronie porządku publicznego”. Dekoracji sztandaru dokonał gen. Jerzy Gruba, Krzyż Kawalerski OOP otrzymali: Antoni Magdziarz, Zbigniew Suchocki, Kazimierz Treła. W ręce Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi oraz odznaki resortowe. (ps)

(Inf. wł.) W szeregach Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej w województwie nowosądeckim działa obecnie przeszło dwa i pół tysiąca osób. Zrzeszeni są oni w 142 jednostkach terenowych, 71

jednostkach zakładowych oraz 86 jednostkach specjalistycznych. Komendantem wojewódzkim ORMO jest wicewojewoda nowosądecki Józef Niemiec a wojewódzkim społecznemu komitetowi ORMO przewodzi sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Nowym Sączu Grzegorz Jawor. To oni właśnie pełnił honorary gospodarzy podczas uroczystej akademii zorganizowanej w „Domu Żołnierza” w Nowym Sączu z okazji 40. rocznicy utworzenia ORMO. Prócz aktuwo ORMO z całego regionu przybyli tutaj w minioną sobotę również przedstawiciele władz politycznych, społecznych, administracyjnych i wojskowych regionu: sekretarz KW PZPR Tadeusz Rabiński, przewodniczący WK SD Czesław Grzesiak, sekretarz WK ZSL Edward Nowak, przewodniczący WRN Władysław Trybus, przewodniczący RW PRON Jan Turak, wojewoda nowosądecki Antoni Raczka, dowódca Karpacijskiej Brygady WOP płk Tadeusz Kulej, szef WUSW pik Jerzy Grodecki oraz przedstawiciele kierownictwa wojewódzkiej organizacji młodzieżowych Nowosądeckiego.

W okolicznościowych referatach przypomniane zostały tradycje ORMO, a także współczesna rola i dokonania członków tej organizacji. Odznaczony został rozkaz specjalnym odznaką „Za zasługi w ochronie porządku publicznego”. Dekoracji sztandaru dokonał gen. Jerzy Gruba, Krzyż Kawalerski OOP otrzymali: Antoni Magdziarz, Zbigniew Suchocki, Kazimierz Treła. W ręce Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi oraz odznaki resortowe. (ps)

(Inf. wł.) W sobotę 22 lutego w 40. rocznicę utworzenia

R. Reagan wystąpił odpowiedź na propozycje rozbrojenia M. Gorbaczowa

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

zyjnym, w którym — jak pisze agencja UPI — ustosunkuje się do planu radzieckiego. Plan Michaila Gorbaczowa przewiduje w pierwszym etapie m. in. zaprzestanie wszelkich eksplozji jądrowych. Na razie nie ma wątpliwości, aby USA były skłonne przyjąć te propozycje. Znamy publicystka „New York Timesa” Flora Lewis zwraca uwagę, że przez wiele lat USA uzależniały zgodę na zakaz wszelkich prób z bronią jądrową od wprowadzenia ścisłej międzynarodowej kontroli. Obecnie, gdy ZSRR sam zapropował skrupulatną kontrolę, w tym międzynarodową inspekcję w miejscach domniemyanych eksplozji, Waszyngton mówi, że USA powinny kontynuować próby jądrowe tak długo, jak długo „będą musiały polegać na powstrzymaniu nuklearnym”. Flora Lewis pisze, że ten nowy argument jest nacją-gą i ma zamaskować prawdziwą przyczynę niechęci Białego Domu do wznowienia rokowań na temat całkowitego i powszechnego zakazu prób jądrowych — dążenie do wyposażenia się w broń kosmiczną, w tym w lasery rentgenowskie, w których źródłem energii mają być eksplozje ładunków nuklearnych.

Publicystka „New York Timesa” przypomina, że senat USA uchwalił rezolucję wywołującą rząd prezydenta Reagana do wznowienia rokowań w sprawie zakazu wszelkich prób z bronią jądrową. W Izbie Reprezentantów Kongresu USA apel ten poparło już 207 z 435 jej członków. Jeśli mimo to rząd będzie nadal wstrzymywał się przed rozpoczęciem rokowań — pisze Flora Lewis — zdemontuje wszystkim, że woli kontynuować próby jądrowe i że „podobą mu się wyścig zbrojeń”.

Dalekopisem z kraju...

(a) Polska i Indie zawarły 22 bm. w Warszawie umowę handlową i płatniczą na lata 1986—1990 stwarzającą dogodne warunki dla dalszego rozwoju polsko-indyjskiej wymiany towarowej.

Podpisano również 5-letni protokół o wzajemnych dostawach towarów w latach 1986—1990. Zgodnie z nim dostawy towarowe w 1990 r. będą ponad 2-krotnie większe od dostaw w 1985 r.

Gwiazda przedwojennej sceny i ekranu, po wojnie współtworzący zespół „Mazowiec”, od przesko 80 lat stojąca na jego czele — Mira Zimłińska-Sygietyńska ukończyła 22 bm. 85 lat.

Artystka stworzyła wiele niezapomnianych kreacji, zarówno w repertuarze dramatycznym jak i komediowym.

W dniu jubileuszu Mira Zimłińska-Sygietyńska otrzymała listy z gratulacjami i życzeniami od Wojciecha Jarużelskiego i Zbigniewa Messnera.

Na sobotniej uroczystości jubileuszowej gratulacje złożył jej wicepremier Zbigniew Gertych i kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Witold Nawrocki. List z życzeniami nadesłał też minister kultury i sztuki — Kazimierz Żygielski.

Pomimo mroźnej pogody wirus grypy typu „A”, który zaatakował pod koniec stycznia ludność Wrocławia i woj. wrocławskiego nadal nie ustępuje. W ciągu ostatnich 2 dni we Wrocławiu i woj. wrocławskim na grupę zapadło dalszych 15,5 tys. osób. Od 29 stycznia — do chwili obecnej na grupę i choroby grypopodobne chorowało już ponad 166 tys. wrocławian i mieszkańców regionu.

W mieszkaniu przy ul. Tyściałecia 4 w Lublinie w 11. klatce mieszkała butla z gazem. Dwa mieszkanki uległy całkowitemu zniekształceniu, a w 14 lokalach zostały uszkodzone drzwi i okna. Właściciele mieszkania, w którym nastąpił wybuch — Tadeusz B. doznał poparzeń i zmarł po przewiezieniu do szpitala. Ranne zostały dwie inne osoby znajdujące się na klatce schodowej.

Lokatorom zmieszanych i uszkodzonych mieszkań, zapewniono niezbędną pomoc. Otrzymał oni lokale zastępcze.

22 bm. w katedrze łódzkiej odbył się ingres biskupa Władysława Złioka, nowego ordynariusza diecezji łódzkiej. W uroczystości wzięł udział prymas Polski kardynał Józef Glemp.

We Wrocławiu zakończył się 22 bm. XV Festiwal Polskiej, który odbędzie się od 27 lutego do 3 marca w salach wrocławskich teatrów Polskiego, Kameralnego, Współczesnego oraz w operze. Recitale znanych śpiewających aktorów wzbudzały duże zainteresowanie publiczne. Nie ma już oczywiście podania grupie kobiecych piosenek.

Pewien Amerykanin zamierza przemazować przez Stany Zjednoczone, by zebrać 10 milionów dolarów, które pragnie przeznaczyć na walkę z AIDS. „Wycieczka” potrwa około półtora roku.

35-letni Brent Nicholson Earle powiedział, że wyruszy 1 marca br. z Nowego Jorku do Bostonu, następnie skieruje się na zachód, a do punktu wyjścia powróci przemierzając południowe regiony kraju. W sumie przejdzie 16 tys. kilometrów. Earle podjął to przedsięwzięcie, ponieważ wielu jego przyjaciół padło ofiarą wirusa.

21-letni bezrobotny David Morris zaprzagnął zdobyć pieniądze rabując sklepową kasę. W tym celu napisał odpowiednio dżądanie na kartce, włożył pistolet do kieszeni i ruszył do położonej na przedmieściach Londynu apteki. Podał kartkę aptekarzowi, lecz ten odmówił przeczytania obawiając się, że zawiera ona jakieś niecenzuralne sformułowanie. Młody człowiek próbował więc powtórzyć operację w sąsiednim sklepie, lecz tu również nie osiągnął spodziewanego rezultatu, ponieważ sprzedawca — Azjanka nie umiał czytać.

Uparty młodzienak holdując zasada „do trzech razy sztuka” próbował jeszcze szczęścia w polskim sklepie spożywczym — nieszczęśliwie tym razem sprzedawca, mimo szczerzej chęci nie mógł przeczytać kartki, gdyż akurat nie miał przy sobie okularów.

David Morris został w chwili później zatrzymany. Wypuszczono go na wolność, lecz przez dwa lata będzie on pod kontrolą kuratora.

Ogłoszenia ekspresowe

SAMOCCHOD Star samowytładowczy, 6 ton, z silnikiem Leyland turbo — sprzedam. Stanisław Zarabski, Chelmiec 32, woj. nowosądeckie. K-54936

LEKTORKA poszukuje kawalerki. Oferty 7655 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYSOKIEJ klasy specjalistę do spraw produkcji z drewna zatrudni Przedsiębiorstwo Fotolito-Zagraniczne. Zgłoszenia telefoniczne: Kraków nr 22-97-15. K-1853

TRABANTA, 1978 — sprzedam. Bochnia, tel. 237-11. g-7218

TELEWIZOR Beryl, M2405 stereo — sprzedam. Tel. 53-08-99. g-7920

OBOKRAJOWIEC poszukuje mieszkanca. Oferty 7653 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

CEMENTOWNIA „NOWA HUTA” Kraków, ul. Cementowa 2 zatrudni zaraz

- kierownika Wydziału Transportu Kolejowego i Rozładunku Surowców
- mistrzów zmianowych na wydziałach produkcyjnych, pakownię, transport kolejowy i wydział mechaniczny
- specjalistów mechanicznych do Działu Głównego Mechanika
- specjalistę ds. inwestycji z uprawianiem budowlano-mechanicznym
- specjalistę ds. inwestycji z uprawianiem budowlano-elektrycznym
- specjalistę ds. rachuby płac
- księgowo do Działu Głównego Księgowo
- specjalistów elektryków do Działu Głównego Energetyka
- specjalistę ds. zaopatrzenia
- elektromontersów
- ślusarzy
- aparatowych elektrofiltrów
- spawaczy elektryczno-gazowych
- laborantki
- tokarzy
- operatorów sprzętu:
 - hydraulicznego
 - suwnicowych
 - ustawiaczy z uprawianiem PKP
 - odprawiaczy pociągów z uprawianiem PRP
 - rozładawczy surowca
 - blacharzy-dekarzy
 - murarzy
 - stolarza
 - szklarza
- nietykalifikowanych: kobiety i mężczyźni do obsługi urządzeń produkcyjnych z możliwością przyuczenia do sawodu

oraz w Wydziale Produkcji Wapna w Podgórzu, ul. Za Torcem 22

- ◆ wydawców materiałów wybuchowych
- ◆ strzałowych-wiertaczy
- ◆ operatorów sprzętów elektrycznych i spalniczych
- ◆ portierów (także w niepełnym wymiarze czasu pracy)
- ◆ operatorów koparek i spycharek
- ◆ tokarza
- ◆ hydraulika
- ◆ mechanika sprzętu budowlanego
- ◆ spawacza gazowo-elektrycznego
- ◆ mechaników samochodowych
- ◆ kierowników technologicznych

Dla zamiejscowych mężczyzn zakwaterowane w hotelu robotniczym.

Dowóz pracowników od strony Ostrowa i Myślenic.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Kadry i Plac Cementowni „Nowa Huta”, tel. 44-84-44, wewn. 235, 233.

Dojazd tramwajem linii 14, 15, 20, 26 do przystanku końcowego w Pleszowie. K-1693

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 20 lutego 1986 roku zmarł nagle w wieku 51 lat

inż. STANISŁAW WIRA

dyrektor Zakładu Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Ogrodniczych i Pszczelarskich w Nowym Sączu. Czwoltek szlachetny, nieodżałowany Przyjaciel i Kolega. Za pracę zawodową i społeczną odznaczony był m. in.: Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 40-lecia Polski Ludowej, Złotą Odznaką „Za zasługi dla województwa nowosądeckiego”. W zmarłym tracimy powszechnie szanowanego i cenionego Czwolteka.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

RADA, ZARZĄD I PRACOWNICY WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI OGRODNICZYCH I PSZCZELARSKICH W NOWYM SĄCZU

Płacimy drożej, a tymczasem...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) ducent sera był np. w Szczecinie. A przecież przepisy wyraźnie nakładają na handlowców obowiązek wymiany wadliwego towaru.

Było już dla ciała — będzie i dla ducha. Czytelnik z Nowej Huty, zapalony kibic u skarkarza się, że chociaż podwyższono opłaty za TV motywuje to chęcią zwiększenia atrakcyjności transmisji sportowych, to przecież godziwy tych transmisji dostosowane są do czasu pracy niebieskich płacików. Bawiam niezadługo relacje z ciekawych imprez podaje się w późnych godzinach wieczornych, a większość kibiców chodzi do pracy na 8 rano.

Nie brakuje i telefonów dotyczących materiału red. Ma-

Narada nowosądeckiego aktywu politycznego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) lil sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu Józef Brożek oraz szef WUSW w Nowym Sączu pułkownik Jerzy Grodecki.

W sobotę działy polonijni u prezydenta T. Salwy. Działacze polonijni z tzw. zespołu konsultacyjnego obradowali w Krakowie nad przyszłością Letnich i Zimowych Igrzysk Polonijnych. Ustalono, iż przyszłoroczne letnie igrzyska odbędą się w Krakowie 28—31 lipca w 14 dyscyplinach sportowych. Działacze polonijni wzięli udział w obywatelskiej konferencji AWF, gdzie odbędzie się igrzyska. Spotkali się tam z rektorem uczelni prof. dr B. Klimkiem.

W sobotę działy polonijnych przyjął prezydent m. Krakowa T. Salwa i wiceprezydent B. Guzik. Obecny był sekretarz generalny Towarzystwa „Polonia”, ambasador W. Jaskot. Prezydentowi wręczono medale pamiątkowe zakończenia igrzysk. Znany działacz polonijny z Nowego Jorku Janusz Matusewicz poinformował o zebraniu wśród Polonii kwoty ok. 12 tys. dolarów, które przekazane zostaną na fundusz Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa. (s)

Jest interes do zrobienia

(Inf. wł.) Zanim w skawin-skich „Koncepcjach” opano-wano technologię osuszania fusów poekstrakcyjnych i zanim te fusy stały się przysmakiem dla trzody chlewnej i bydła — były niepotrzebny, nieopłacalny odpadem wywozonym na wysypisko. Na 3,5-hektarowym polu zebrano ich blisko 80 tys. ton. Fusy prze-fementowały, jak orzekł o naukowcy z krakowskiej Alka-demii Rolniczej, mogą być wraz z domieszką wapna zna-lecmitym nawozem. Na glebach lekkich ich działanie zbliżone jest do torfu, a na glebach ciężkich zwiększa porowatość oraz zawartość substancji organicznych. Nadają się pod ziemię, wpływają także na „wzrost masy zielonej przy uprawach np. słonecznika lub kukurydzy, można nimi również nawozić uprawy przetrwa-żone do spazania na zielono lub do kiszenia. To jeszcze nie wszystko, fusy można kom-po-stować, zaś kompost z powo-

dzianem zastępuje torf w szlaczniowej uprawie warzyw. Wzrastają przy tym plony. Wstępne badania wykazały też przydatność fusów do sporządzenia okrywy przy uprawie pieczarek. Zalety są więc wielokrotne i oczywiste. Problem jednak w tym, że nikt nie chce podjąć się eksploatacji „fusowego” wysypiska. Można by przetworzyć materiał w pododdziale z biatych młyn Solvay i produkować wartościowy nawóz. Dyrekcja „Koncepcjach” gotowa jest oddać to bogactwo darmo, zwłaszcza, że za 3,5-hektarowe wysypisko płać słońca dźwierzają. Próbowano zainteresować tym spółdzielnię z Borku Szlachckiego, ale bez rezultatów. Pieniądze leżą więc na wysypisku, ale niktoma nie chce się po nie schylić. Jeśli nie znajdą się chętni, sidacjon-waństwo trzeba będzie zlikwidować trzepając je po prostu śmieciami. (jb)

Czeka 80 tys. ton cennego nawozu

W lokalu nikt nie obsługiwał

Pijany kelner, cudzym samochodem, wiozł talerz z ciepłym daniem do domu konsumenta

(Inf. wł.) W jednej z miejs-cowości uzdrowiskowych do-liny Popradu, wieczorem, pa-trol funkcjonariuszy sekcji ruchu drogowego RUSW w Nowym Sączu prowadził ru-tynowe kontrole użytkowników dróg. Zatrzymano do skontrolowania m. in. niezbyt pewnie poruszającego się po obwodowej jezdni „żuka” — ciężarówkę. W czasie rozmowy z kierowcą, milicjanci na-brali przekonania, że spożywał on alkohol. Służność tego po-wierzenia była dokonana za pomocą „probiera trzeźwości”. Sam kierowca nie zaprzeczał, że niedawno był wódke. Pro-sił jednak milicjantów by u-możliwili mu szybkie dotar-cie do jednego z pobliskich do-mów, bowiem tam tam dostar-czyć ciepłe dante zamówione przez klienta. Rzeczywiście w „żuku” nie będącym własnośc-ią kierującego nim, znajdo-

wał się talerz z potrawą nar-krytym innym głębokim taler-tem. Już pod miłąjną eskortą posiłek dotarł do konsu-menta.

Wraz z fatalnym kierowcą i zabezpieczonym już samo-chodem, którym poprzednio kierowca, milicjanci udali się do restauracji gdzie miały znajdować się jego dokumen-ty. Tutaj funkcjonariusze do-słownie oślepili. Zatrzymany przez nich nietrzeźwy kierow-ca był kelnerem w tym lokalu. I to jedynym mającym obsługiwać klientów bo na-wet w bufecie nie było niko-go z personelu. Pracowali je-dynie kucharze. Milicjanci musieli wzewać kierownika zakładu gastronomicznego by zajął się zapewnieniem dal-szego funkcjonowania restau-racji w tym dniu.

(Inf. wł.) W piątek w samo-pólnie na ul. Obronów Nar-wiku w Nowym Sączu doszło do bardzo przykrego w skut-kach wypadku drogowego. Autobus marki „samos” należą-cy do Oddziału PKS w Cieszynie a jadący kursem pod-

Symposium anestezjologów w Krakowie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Austrii, prof. Ruggiero Rizzi z Wioch, prof. Ole Secher z Danii, prof. James P. Payne z Anglii.

W trakcie sympozjum odby-ła się miła uroczystość poło-żenia kamienia węgielnego na dziedzińcu Instytutu Biochemii Lekarskiej Akademii Medycy-nej pod patronat prof. Ludwika Bierkowskiego, światowej sławy uczonego, uważanego za ojca polskiej anestezjologii. W uroczystości wzięli udział po-tomkowie zmarłego — Zofia z Bierkowskich Estreicherowa oraz mieszkający w Australii Emil Bierkowski.

Otwarto wystawę poświęco-ną prof. Bierkowskiemu a tak-że stoiska farmaceutyczne amerykańskiej firmy Du Pont oraz naszej „Polfy”.

W sympozjum wzięli udział m. in. rektorzy Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Medycznej — prof. prof. Józef Gierowski i Marek Sych. (zo)

Autobus PKS zderzył się z ciężarówką

(Inf. wł.) W piątek w samo-pólnie na ul. Obronów Nar-wiku w Nowym Sączu doszło do bardzo przykrego w skut-kach wypadku drogowego. Autobus marki „samos” należą-cy do Oddziału PKS w Cieszynie a jadący kursem pod-

pleśnym z Nowego Sączu do Cieszyna, najechał na zaparko-wany, przygotowany się do pracy, samochód ciężarowy star-bocznia, należący do MPK w Nowym Sączu. W wyniku zderzenia obydwaj pojazdy zo-stały bardzo poważnie uszko-dzone. Niestety nie obyło się bez ofiar w ludziach. Poważ-nie rannych zostało dwoje pa-sażerów autobusu. Konieczne było przesparowanie ich do Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Nowym Sączu. (s)

Projekt programu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rozdział VI: Kształtowanie socialistycznych postaw i świadomości społecznej, rozwój oświaty, nauki i kultury

Budowa ustroju sprawiedliwej społecznej jest rezultatem planowych działań ludzkich. Wymaga zespolonych przemian ekonomicznych, politycznych, świadomości. Socjalizm przechodzi ze świata idei do praktyki, gdy jego wartości przenikają treść stosunków społecznych, utrwalają się w myśleniu, postawach i zachowaniach. Stan świadomości może być bodźcem przyspieszenia socjalistycznego postępu, ale i jego hamulcem. Wyznacza to rangę pracy ideologicznej i wychowawczej wśród zadań partii.

Główne zadania i kierunki pracy ideowo-wychowawczej

Socjalizm jest dziełem człowieka znajdującego sens życia w więzi z innymi ludźmi, patriotą — rozumiejącym związek rozwoju swego narodu i losów swojej Ojczyzny z postępowaniem całej ludzkości. Rzecznika sprawiedliwej społecznej i humanistycznej. Świadomego uczestnika życia państwa i działań samorządu społecznego. Kierującego się moralnością, która wśród kryteriów oceny siebie samego i drugiego człowieka znajduje rangę wyznacza pracy. Prawego, uczciwego, wrzliwego na sprawy innych. Podchodzącego do świata zgodnie z racjonalnymi, naukowymi przesłankami. Harmonijnie rozwijającego się duchowo i fizycznie. Tak rozumiany wychowawczy ideał socjalizmu, jego trwałe wartości.

Praca ideowo-wychowawcza musi rozwijać się zgodnie z dynamicznymi potrzebami społeczeństwa, uwzględniając jego rosnącą wiedzę i aspiracje. Będziemy eliminować natrętny dydaktyzm, puste frazesy odległe od doświadczeń ludzi pracy. Tylko odpowiadająca prawdzie życia działalność ideowo-wychowawcza może oddziaływać i przekonywać, przełamywać bariery nieufności, zjednywać młode pokolenie.

Pomyślna kontynuacja socjalistycznych przemian wymaga skutecznego — długofalowego i konsekwentnego działań partii na rzecz zapewnienia marksizmowi-leninizmowi przodującej pozycji w szeroko pojętej kulturze polskiego społeczeństwa. Nie oznacza to, abyśmy nie doceniali wielorakich motywacji współczesnego humanizmu i patriotyzmu. Partia stoi na stanowisku, że tolerancja i dialog nie przekształcają zasadniczych różnic między filozofią idealistyczną a materialistyczną, światopoglądem religijnym a naukowym, między teorią naukowego socjalizmu a innymi koncepcjami rozwoju społecznego.

Kształtowanie świadomości socjalistycznej to nieustanne oddziaływanie i walka, których front przebiega przez wszystkie środowiska, zwłaszcza wśród młodego pokolenia. Szczególnym rodzajem tej walki jest prowadzona przez imperiały antykomunistyczną „wojną psychologiczną”. Polska doświadcza jej w szczególnym stopniu. Obowiązkiem członków partii jest zjednywanie ludzi pracy dla socjalistycznych racji, przeciwstawianie się wrogim hasłom i argumentom.

Walkę ideologiczną z imperializmem prowadzimy w przeświadczeniu, że najlepiej pojęty interes międzynarodowej społeczności wymaga powrotu do zasad konstruktynego współistnienia, co oznacza ujęcie polemiki i rywalizacji w formy zgodne z elementarnymi zasadami współzycia państw o różnych ustrojach, w tym zwłaszcza wykluczenie stosowania agresji propagandowej.

Warunki kształtowania świadomości społecznej w obecnym etapie budownictwa socjalizmu w Polsce określają:

- ukształtowany w toku socjalistycznych przeobrażeń poziom wiedzy i stan świadomości;
- wymogi, jakie wyznacza rozwój sił twórczych i stonkujący społecznych w nowym etapie rewolucji naukowo-technicznej;
- skutki kryzysu gospodarczego i politycznego oraz oddziaływania przeciwników na świadomość społeczną.

Konieczność przyspieszenia socjalistycznego rozwoju określa najważniejsze obecnie cele działalności ideowo-wychowawczej. Partia przywiązuje szczególne znaczenie do poszerzania i warunków rozwoju gospodarki narodowej, do kształtowania różnorodnych — materialnych i moralnych — motywacji do solidnej pracy, do formowania godnej, obywatelskiej postawy. Upowszechnia rzetelny obraz historii Polski oraz przekonanie, że socjalistyczne państwo jest w życiu współczesnego narodu szczególną wartością, a świadomy stosunek do praw i obowiązków obywatelskich stanowi pierze współczesnego patriotyzmu. Krzewi zrozumienie nadrzędności wspólnych celów ludzi pracy nad różnicami światopoglądowymi, wypuklając jednocześnie poznawczą i moralną walor światopoglądu naukowego. Wielkie znaczenie przywiązuje do kształtowania postaw internacjonalistycznych, wszechstronnej współpracy w sferze nabywowej z krajami socjalistycznymi, poczucia ścisłego związku przyszłości Polski z walką o pokój i postęp społeczny na świecie.

Partia dąży do wypracowania świadomości społecznej wstecznych tradycji, anachronicznych koncepcji politycznych, mitologii i obskurantyzmu. Walczy w szczególności z krzewieniem drobnonieszczęśliwego egoizmu i kultu posiadania, z lekceważeniem praw ekonomicznych, z odwracaniem szlachetnego sobiępaństwa, ze szkodyliwym wyobrażeniami o antagoniznym podziale na państwo i społeczeństwo, z przejawami nacjonalizmu oraz nawrotami politycznego i obywatelskiego klerykalizmu, wywołującego atmosferę nietolerancji, cofającego nas kulturowo w stosunku do nowoczesnych społeczeństw.

Partia będzie organizować sły społeczne do zdecydowanego zwalczania zła — wynaturzeń i patologii. Nie wolno godzić się z tym, co zagraża zdrowiu moralnemu narodu, plami jego dobre imię, podważa godność — z zrestytucją, pijaństwem i narkomania, z wszelakimi formami pasywności i spekulacji, z łapownictwem i kumoterstwem, wandalizmem i wulgarnością, z zaniedbaniami elementarnego porządku, higieny i czystości.

Ideologia staje się siłą materialną, kiedy potwierdza się nie tylko w wymiarze ogólnospołecznym i klasowym, lecz także w indywidualnych losach ludzkich, w socjalistycznym sposobie życia, w moralnym zdrowiu narodu. Ważnym jego składnikiem jest pomyślność rodziny, rozwijanie modelu życia rodzinnego, w którym trwałe i godne miejsce ma przekazywanie nowym pokoleniom wartości patriotycznych i humanistycznych. Upowszechnianie partnerstwa w odpowie-

dzialności za dom i wychowanie dzieci powinno umożliwiać kobietom szersze spełnianie aspiracji w życiu zawodowym i publicznym.

Partia jest organizatorem socjalistycznego frontu wychowawczego, określa kierunki jego działalności, nadając szczególną rangę: kadry działającej na tym polu; szkołom i uczelniom wyższym; ruchowi młodzieżowemu; środowisku pracy i działającym w nim organizacjom; wszelkim formom samorządu społecznego; twórczości artystycznej; działalności sportowej; środkom masowej informacji oraz służbie wojskowej — sprawdzonemu instrumentowi formowania postaw patriotycznych, a zarazem ważnemu elementowi ogólnej edukacji obywatelskiej młodego pokolenia.

W realizacji celów budownictwa socjalistycznego niezwykle doniosłą rolę spełniają oświata, nauka i kultura. W tych sferach za szczególną siłą mogą i powinny ujmować się walory naszego ustroju, jego wyższość nad kapitalizmem.

Rozwój systemu oświaty i szkolnictwa wyższego

Partia — w nawiązaniu do najlepszych tradycji edukacji narodowej i wielkiego w tym zakresie dorobku Polski Ludowej — będzie konsekwentnie tworzyć warunki pomyślnego wypełniania dydaktycznej i wychowawczej roli socjalistycznej szkoły polskiej. Szybkie tempo rewolucji naukowo-technicznej i przemian cywilizacyjnych, w połączeniu z perspektywą dalszych przeobrażeń społecznych stawia nasz kraj przed kolejnym trudnym wyzwaniem edukacyjnym.

Zadaniem nadchodzących lat będzie upowszechnienie średniego wykształcenia opartego na współczesnym zasobie nauk ścisłych oraz wiedzy humanistyczno-społecznej przy jednoczesnym rozbudzeniu aspiracji nieustannego uczenia się, umiejętności ciągłego odnawiania wiedzy oraz uczestnictwa w kulturze. W docelowym modelu oświaty powinniśmy zapewnić również:

- upowszechnienie wychowania przedszkolnego i obniżenie dolnej granicy wieku szkolnego do sześciu lat;
- dobry poziom edukacji politechnicznej oraz wychowania poprzez pracę — na miarę wyzwań rewolucji naukowo-technicznej, kształtowania umiejętności działania zespołowego, sprawności i oszczędności, racjonalizacji i innowacyjności;
- przenikanie się wątków wykształcenia ogólnego z przygotowaniem do wykonania określonego zawodu;
- przygotowanie do czynnego udziału w demokracji socjalistycznej;

- zasadniczy postęp w wyrównywaniu warunków startu szkolnego młodzieży;

- odczuwalne podniesienie pozycji materialnej i prestiżowej pedagogów, stworzenie stabilnego systemu kształcenia i dokształcania się w tym zawodzie;

- zapewnienie jednolitego kształcenia oraz wychowawczej funkcji szkoły, konsekwentne oddziaływanie ideowe zgodne z socjalistycznym wzorcem osobowym, trwałe podejmowanie, a zarazem otwartym na nowe potrzeby i wyzwania;
- indywidualizowanie podejścia dydaktycznego i wychowawczego, stwarzanie warunków rozwoju jednostkom szczególnie uzdolnionym;
- dostosowanie treści programu, liczby godzin lekcyjnych do możliwości poznawczych i potrzeb aktywnego udziału dzieci oraz młodzieży w życiu kulturalnym, sporcie i turystyce, w samorządzie uczniowskim, w działalności organizacji młodzieżowych.

Muszą być stworzone materialne podstawy realizacji tych zadań.

W 1990 roku nakłady na oświatę powinny przekroczyć 5 procent, a do końca wieku, w zależności od ogólnego postępu ekonomicznego, osiągnąć od 6 do 7 procent dochodu narodowego. Wielka uzupelniająca rola powinien odegrać Narodowy Czyn Pomocy Szkole.

Poprzez rozwój sieci szkół i przedszkoli, dostosowanie jej w czasie do przewidywanej liczby dzieci i młodzieży, warunków osiedleńczych, właściwy dobór kadr, budowę internatów i mieszkań dla nauczycieli, odpowiednie rozwiązania komunikacji itd., polepszą się warunki nauczania i wychowania na wsi, w małych ośrodkach miejskich i nowych osiedlach w dużych aglomeracjach. Zdecydowanie unowocześnieć będzie wyposażenie szkół, zwłaszcza szkolnictwa zawodowego, którego poziom techniczny musi odpowiadać współczesnym technologiom.

Szkola polska jest i będzie świecka, aktywna w udostępnianiu młodzieży współczesnego dorobku myśli ludzkiej, w tworzeniu naukowych podstaw poglądu na świat.

Sprawą szczególnie ważną jest podniesienie społecznej efektywności kształcenia wyższego. Wymaga to: ściślejszego zespolecia programów i dydaktyki z potrzebami kraju, zwłaszcza przygotowania kadr dla przyszłościowych dziedzin, decydujących o postępie; wyraźnego postępu w urzeczywistnianiu jednolitego nauczania i wychowania oraz odpowiadającej temu polityki kadrowej w uczelniach; rozwoju bazy materialnej szkół wyższych; utrwalania ustroju uczelni, który zespała samodzielność i samorządność z celami polityki państwa; uformowania szerszej drogi do szkół wyższych młodzieży robotniczej i chłopskiej; przywrócenia właściwej rangi studiom wyższymi dla pracujących.

W kształceniu kadr inteligencji trzeba krzewić kult wsiolich wymagań, wydać walkę przeciwności, minimalizacji ambicji. Będziemy tworzyć warunki ku temu, aby w miarę wzrostu materialnego poziomu życia wiedza stawała się do- brem coraz bardziej pożądanym, potrzeba samą w sobie. Wszędzie tam, gdzie okazie się to możliwe ze względów ekonomicznych, kadrowych i lokalowych, należy zdecydowanie zwiększać dostęp do wykształcenia wyższego, także drogą urzeczywistniania idei uniwersytetu otwartego.

Rola nauki

We współczesnym świecie nauka stała się bezpośrednią siłą twórczą. Jest ważnym nośnikiem postępu kulturalnego i cywilizacyjnego, formowania nowoczesnych więzi społecznych.

Partia będzie zmierzać do zdecydowanego zwiększenia udziału nauki w procesach rozwoju gospodarki i państwa, rozszerzania płaszczyzny współdziałania między nauką, gospodarką, życiem państwowym i powszechnym szkolnictwem oraz zapewnienia przepływu kadr między tymi dziedzinami.

Nauka spełniać będzie czołową rolę w przystosowaniu gospodarki polskiej do wymogów rewolucji naukowo-technicznej i całego systemu edukacji narodowej, podnoszenia jakości życia ludzi pracy, w postępie organizacji i zarządzania, ochrony zdrowia i środowiska naturalnego. Wymaga to harmonijnego rozwijania wszystkich podstawowych funkcji nauki: teoretyczno-poznawczej, użytkowej, edukacyjnej oraz ekspertryzno-doradczej. Wiąże się z ciągłym zblizaniem działalności badawczej do wymogów praktyki, z lepszym wykorzystaniem potencjału kadrowego nauki, opieraniem awansu na konkretnych osiągnięciach.

Wydatne zwiększenie udziału nauki w kształtowaniu życia społecznego wymaga istotnego wzrostu nakładów, które do roku 1990 osiągnąć powinny co najmniej 3 proc. dochodu narodowego. W następnym okresie nakłady te powinny być dalej zwiększane wpływając na szybszy rozwój nauki oraz pozwalając na taki wybór kierunków badawczych, aby ich wyniki przyspieszyły trwały i harmonijny postęp społeczny, gospodarczy i kulturalny. Politykę w tej dziedzinie partia będzie formułować i realizować wspólnie ze środowiskami naukowymi.

Budowa socjalizmu wymaga ciągłego intelektualnego wysiłku w poznawaniu rzeczywistości społecznej oraz w prognozowaniu i programowaniu jej rozwoju. Jest to obszar powinności i zadań nauk społecznych. Skuteczne spełnienie tej roli uwarunkowane jest zwiększeniem i pogłębieniem teoretycznej i metodologicznej inspiracji marksizmu-leninizmu oraz powiązaniem badań z kluczowymi problemami budownictwa socjalistycznego, z potrzebami praktyki.

Partia stoi na stanowisku, że marksistowskie nauki społeczne wypełniają swe zadania, gdy afirmacji zasad i osiągnięć socjalizmu towarzyszy wnikliwa, wszechstronna analiza rzeczywistości, niepokój poznawczy i odwaga badawcza, rzetelna krytyka niedociągnięć i błędów.

Rozwójowi nauk społecznych sprzyja konstruktywna wymiana poglądów, współzawodnictwo uczonych i szkół. Szanując różnorodność stanowisk, zapewniając rozległe swobody twórcze partia popiera rozwój tych kierunków, które przyczyniają się do pomyślnego socjalistycznego rozwoju kraju, sprzyjają integracji podstawowych klas i warstw wokół wartości naszego ustroju. Dialog i rywalizacja uczonych wnoszą cenne treści do postępu nauki pod warunkiem zgodności co do jej patriotycznych i humanistycznych funkcji oraz wymogów etyki zawodowej uczonego.

Rozwój kultury

W ocenie zjawisk kultury partia kieruje się jednością następujących kryteriów: walorami humanistycznymi, poziomem artystycznym, oddziaływaniem na postawy i kształt życia ludzi pracy, skutecznością wpływu na socjalistyczny rozwój narodu oraz integracją jego podstawowych klas. Szczególną humanistyczną misją kultury i sztuki powinno być uszlachetnienie stosunków międzyludzkich, ich ideowo-moralne i estetyczne wzbogacenie na miarę dalekosiężnych celów i potrzeb socjalizmu.

Podstawową zasadą polityki w tej dziedzinie jest urzeczywistnianie powszechnego prawa do kultury. Partia dąży do zapewnienia równości w dostępie do dóbr kultury wszystkich środowisk społecznych oraz do rozwoju aspiracji i aktywności kulturalnej ludzi pracy. Za jedno z podstawowych zadań w dziedzinie kultury partia uważa realizację szerokiego programu wychowania estetycznego młodej generacji — dzieci i młodzieży szkolnej. Jest to droga wzrostu potrzeb i aspiracji artystycznych społeczeństwa, poszerzenia możliwości obcowania z wybitnymi wartościami sztuki narodowej i światowej, rozwoju aktywnych form uczestnictwa kulturalnego dających lepsze szanse samorealizacji osobowości i podnoszenia jakości życia. Wzrostowi potrzeb i aspiracji kulturalnych społeczeństwa powinien towarzyszyć dynamiczny rozwój treści i form samej sztuki.

Służą temu:

- Rozwój bogatych tradycji polskiej kultury. Partia będzie tworzyć warunki ich kontynuowania poprzez powstawanie i upowszechnianie dzieł na miarę znaczenia socjalistycznego okresu ojczystej historii.

- Wspieranie twórczości bliskiej problemom ludzi pracy, czerpiącej z ich klasowych doświadczeń i mądrości, odważnej i krytycznie podejmującej problematykę historyczną i współczesną z punktu widzenia ideałów socjalizmu.

- Otwarcie na wszelkie autentyczne humanistyczne wartości, powstające z różnych inspiracji światopoglądowych w kulturze polskiej i w innych krajach, w tym zwłaszcza przyzwajanie dorobku kultury i sztuki bratnich narodów socjalistycznych.

- Zapewnienie wolności twórczych i swobody poszukiwań — partia nie ingeruje w procesy twórcze, nie wybiera określonych stylów artystycznych. Odrzucając instrumentalne traktowanie sztuki, opowiada się za możliwie najszerszym zakresem swobód twórczych w ramach socjalistycznego humanizmu i patriotyzmu.

- Zwalczanie antysocjalistycznych treści kultury, jej wykorzystywanie przeciwko interesom państwa i społeczeństwa; wszystkiego, co zaprzecza wartościom humanistycznym, poczuciu godności narodowej.

- Pozyskiwanie do realizacji celów polityki kulturalnej wybitnych przedstawicieli środowisk twórczych, opieranie się na ich wiedzy i doświadczeniu.
- Popieranie rozwoju — zwłaszcza młodych — talentów artystycznych, ruchu amatorskiego, twórczości ludowej i folkloru, kulturowanie regionalnych tradycji kulturalnych.

- Współuczestnictwo rad narodowych, instytucji kulturalnych, samorządów i stowarzyszeń środowisk twórczych w wytyczeniu i realizowaniu polityki kulturalnej.

- Racjonalne zespolecie w praktyce zasad efektywności wykorzystania środków złożonych na rozwój i upowszechnianie kultury, a zarazem ochrony jej ideowych, wychowawczych i humanistycznych funkcji przed negatywnymi skutkami mechanizmów rynkowych.

- Rozszerzanie i unowocześnianie bazy materialnej kultury, dbałość o przygotowanie nowych kadr twórców, krytyków i organizatorów życia kulturalnego.

Miarą skuteczności polityki partii jest dostęp do kultury środowisk robotniczych i chłopskich, dzieci i młodzieży, wy-

równywanie występujących w tej dziedzinie nieuzasadnionych różnic i dysproporcji zarówno klasowych, jak i terytorialnych. Służyć temu powinno polepszenie materialnych warunków tworzenia i upowszechniania kultury — głównie poprzez rozwój poligrafii, przemysłu muzycznego, kinematografii oraz rozszerzenie powszechnie dostępnej bazy pracy oświatowo-kulturalnej. Dążyć trzeba do podwojenia do końca wieku liczby wydawanych ksiązek, zapewnić wysoki nakład wartościowych, a zarazem tanich ksiązek. W rozwoju i upowszechnianiu kultury szeroko powinny być wykorzystane nowoczesne środki techniczne.

Rozwijając nowoczesną bazę produkcji i przekazu wartości kulturalnych należy jednocześnie wzmocnić dbałość o zachowanie materialnych wartości narodowego dziedzictwa, w tym zabytkowych zespołów architektonicznych — Krakowa, Torunia i innych miast. Ochrona zabytków i ich stała konserwacja powinna się łączyć z nowymi sposobami zagospodarowania i wtopienia w życie współczesne dawnych zespołów architektonicznych.

Realizacja wymienionych zadań sprawi, że zasadniczo wzrosną zasieg i ranga aktywnego uczestnictwa kulturalnego w faktycznym modelu konsumpcji, w rozwoju osobowości ludzi, w spędzaniu czasu wolnego — w socjalistycznym sposobie życia.

Zadania środków masowego przekazu

Partia traktuje jawność życia publicznego i otwartą wymianę myśli jako ważną zasadę demokracji socjalistycznej. Przywiązuje wielką wagę do rzetelnego i wszechstronnego informowania społeczeństwa o aktualnych problemach oraz tendencjach rozwoju Polski i świata. Tworzy warunki udziału środków masowego przekazu w urzeczywistnianiu ludowości — w wyrażaniu poglądów ludzi pracy, w otwartej dyskusji o sprawach kraju, w kształtowaniu opinii publicznej, w sprawowaniu kontroli i rozszerzaniu dialogu organów władzy ze społeczeństwem. Sprawując te funkcje środki masowej informacji powinny krzewić socjalistyczne normy i wartości, upowszechniać wzory dobrej pracy i obywatelskiej aktywności, pletnować zło, pogłębiać poczucie godności narodowej, zapoznawać wnikliwie z życiem i dorobkiem krajów realnego socjalizmu.

Prasa, radio i telewizja mają do spełnienia ważną rolę w wychowaniu dla demokracji socjalistycznej samorządowej, w upowszechnianiu myślenia kategoriami państwa, w edukacji historycznej, ekonomicznej i prawnej. Biorąc za punkt wyjścia rzetelny obraz rzeczywistości, środki masowego przekazu powinny propagować politykę partii, zjednywać społeczeństwo dla jej celów za pomocą rzeczowej i zaangażowanej argumentacji, wzbogacając formy bezpośrednich kontaktów z ludźmi pracy, w tym przywracając instytucje robotniczo-korespondentów. Stosować różnorodne formy oddziaływania odrzucając zarówno postawę neutralności w toczonej się walce, jak i uproszczenia oraz natrątną dydaktykę. Dbać o czystość i piękno języka ojczystego.

Partia opowiada się za swobodą wypowiedziania poglądów i opinii, które nie są sprzeczne z podstawowymi interesami narodu i socjalistycznego państwa, za otwartym i ambitnym charakterem działalności dziennikarskiej.

Środki masowej informacji muszą szybko rozwijać się technicznie. Nie wolno pozostawać w tyle, gdy inni idą naprzód, gdy upowszechniają się nowe rodzaje przekazu — technika wideo, telewizja kablowa i satelitarna itp. Od nowoczesności form w dużym stopniu zależy możliwość pełnego udziału w konstruktynym wymianie informacji pomiędzy społeczeństwami oraz zdolność skutecznego przeciwstawienia się konfrontacyjnym dążeń i ideologicznej dywersji imperializmu.

Rola inteligencji w rozwoju Polski

Przed inteligencją polską stoją ambitne i trudne zadania. Współczesne przemiany rodzą wzmątozone zapotrzebowanie na wiedzę, talenty i działalność nowatorską, śmiałe idee, wynalazki i usprawnienia. Burzliwe tempo przeobrażeń stawia

W rozwoju Polski będzie więc rosła rola inteligencji. To od niej w dużej mierze zależy, w jakim stopniu sprostały wyzwaniom cywilizacyjnym i kulturowym, czy świadomości nowych pokoleń zostanie ukształtowana na miarę potrzeb nowoczesnego rozwoju, czy umocnimy pozycję wśród społeczeństw Europy i świata.

Na kształt Polski na przełomie wieków zasadniczy wpływ wywrze jakość wykształconych kadr, poziom ich przygotowania do nowych zadań, zdolność do aktywnego uczestnictwa w postępie. Płynię stąd obowiązek opanowania najnowszych zdobyczy nauki i techniki, doskonalenia narzędzi twórczej pracy, zaciekawienia wlezi z praktyką społeczną i gospodarczą, pobudzania zainteresowań kulturalnych.

Partia uważa za obowiązek tworzyć warunki do powiększania potencjału wiedzy i zaspokajania twórczych ambicji inteligencji, być sojusznikiem i oparciem tego, co postępuje, nowatorskie. Wymaga to pobudzania i należącego premiowania owocnych poszukiwań, przezwycięzania bierności, oportunistów, kunkatorstwa, zanikania ambicji i obniżania wymagań, skostnienia, rutyny i braku wyobraźni. Unowocześniając warsztaty inteligencji pracy będziemy dążyć do zdecydowanie lepszego wynagradzania działalności nowatorskiej, bardziej wydajnej, złożonej i odpowiedzialnej, szeroko popularyzować twórczych ludzi oraz ich dorobek.

O inteligencję, jej przekonania i postawy toczy się nieustanna walka. Przekonując i zjednując wahających się, ułatwiając znajdowanie dróg do owocnej służby Polsce ludzom zdeorientowanym i zagubionym, partia będzie konsekwentnie ograniczać i eliminować destrukcyjne wpływy antysocjalistycznych sił i tendencji.

Pragniemy, by w szeregach partii przybywało wybitnych, oddanych sprawie socjalistycznej Polski, przedstawicieli wszystkich inteligentnych pokoleń i grup zawodowych. Umocniając partyjne środowiska inteligentne, będziemy zwiększać ich wpływ na wytyczenie i realizację naszej polityki, dbać o ich prestiż zasłużony twórczą pracą, społeczną aktywnością i postawą ideowo-moralną.

GENEWA:

„Siedziba Ligi ustanawia się w Genewie” — głosił Pakt Ligi Narodów, zarażem zastrzegając, że Rada Ligi „może w każdej chwili ustanowić siedzibę gdzie indziej”. Z tej możliwości Rada nigdy nie skorzystała. Nie było ku temu potrzeby. W Genewie Liga Narodów czuła się bardzo dobrze.

Decyzja o wyborze siedziby organizacji międzynarodowej ma bardzo poważne znaczenie tak dla organizacji, jak dla jej państwa członkowskich. Stąd może dziwić, że Karta Narodów Zjednoczonych pominięła tę kwestię milczeniem. Może to dziwić tym bardziej, że określono przecież, gdzie będzie się mieścić siedziba jednego z sześciu głównych organów ONZ. Ołóż Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, będący integralną częścią Karty, przewidując, że siedziba Trybunału będzie Hagi.

Rzecz w tym, że Liga Narodów skazana była grzechem pierworodnym, którego nie mogła zmazać przez wszystkie lata swojego istnienia. Był nim jej skład członkowski, dziurawy jak ser szwajcarski. Nie zrzeszała nigdy wszystkich państw: jedne przystępowały, inne występowały, a jeszcze inne nigdy nie należały do Ligi. Jej dramatem polegał na tym, że spośród tych ostatnich znalazło się jedno z mocarstw: Stany Zjednoczone Ameryki.

Aby zapobiec powtórzeniu się takiej sytuacji w przyszłości, twórcy Organizacji Narodów Zjednoczonych zdecydowali się umieścić jej siedzibę na terytorium Stanów Zjednoczonych, ale — na wszelki wypadek! — nie rozstrzygniętej kwestii o postonowieniu Karty Narodów Zjednoczonych; zresztą w chwili jej podpisywania nikt jeszcze nie przewidywał, że wkrótce Organizacja osiadłaby w Nowym Jor-



ku. Stało się tak za sprawą przypadku, lecz jego omówienie pozostawiam do innej okazji.

Dzięki temu, że Karta Narodów Zjednoczonych nie skłoniła do rozwijania przyjętego przez Pakt Ligi Narodów, ONZ nie została przypisana do jednego miejsca i mogła, z biegiem czasu, rozrosnąć się w trzech siedzibach: nowojorskiej, nazywanej główną, genuewskiej i wiedeńskiej. Każda z nich ma odmienną metrykę: za wyborem Stanów Zjednoczonych na

miejsce głównej siedziby przemawiały względy polityczne, siedziba w Austrii została wzniesiona przez samych Austriaków, pragnących przyciągnąć do siebie agendy ONZ, natomiast siedziba w Szwajcarii wybrała z powodów praktycznych: trzeba było zagospodarować ogromny Pałac Narodów.

Jest on obecnie siedzibą kilkunastu agend ONZ, zajmujących się przede wszystkim ochroną praw człowieka i sprawami humanitarnymi oraz międzynarodową współpracą gospodarczą.

Lokatorami Pałacu Narodów są więc m. in.: Centrum Praw Człowieka, jednostki Departamentu Informacji Publicznej i Departamentu Spraw Rozbrojenia, stała Konferencja Rozbrojenia, Euro-

Niś Ariadny (III)

pejska Komisja Gospodarcza, sekretariat stałej Konferencji Narodów Zjednoczonych do spraw Handlu i Rozwoju (UNCTAD), biura regionalne Programu Narodów Zjednoczonych na Rzecz Ochrony Środowiska (UNEP), Funduszu Narodów Zjednoczonych Pomocy Dzieciom (UNICEF), Programu Rozwoju Narodów Zjednoczonych (UNDP) i Centrum Narodów Zjednoczonych do Spraw Siedliska Ludzkiego (Habitat).

Pałac Narodów jest także siedzibą Urzędu Wysokiego Komisarza ONZ do Spraw Uchodźców, Instytutu Badań Rozbrojenia, Instytutu Szkolenia i Badań ONZ, Urzędu Koordynatora ONZ do Spraw Pomocy Ojcom Katakstrof Żywiolowych, Programu Ochotników ONZ, Instytutu Badań Po-

stępu Społecznego, Międzynarodowego Centrum Handlowego i ogromnej biblioteki.

Mieszczą się tutaj także służby konferencyjne. W geneuewskim Pałacu Narodów odbywa się znacznie więcej posiedzeń rozmaitych konferencji ONZ, niż w głównej siedzibie w Nowym Jorku. Genewa, a także Wiedeń, mają nad Nowym Jorkiem niezaprzeczną przewagę: są położone w państwach neutralnych.

W murach Pałacu Narodów obradowały historyczne konferencje w sprawie: Indochin, Korei, handlu i rozwoju, pokojowego wykorzystywania energii atomowej, prawa morza, zaprzestania prób z bronią jądrową, w sprawie Laosu, Cypru i Bliskiego Wschodu.

Tutaj obradowała Rada Powiernicza, tutaj odbywają się coroczne konferencje Rady Gospodarczo-Społecznej, Komisji Praw Człowieka, Komisji Prawa Międzynarodowego, Podkomisji do Spraw Zwalczenia Dyskryminacji i Ochrony Mniejszości, sesje Międzyrodowej Konferencji Pracy i Światowego Zgromadzenia Zdrowia.

Pałac Narodów, chociaż rozmiarami dorównywał pałacowi wersalskiemu, okazał się przecie zbyt ciasny dla tylu lokatorów. Z początkiem lat pięćdziesiątych dokonano pierwszej rozbudowy. Następna okazała się niezbędna już po dziesięciu latach. Potrzeby stale rosły! W 1968 sekretarz generalny Narodów Zjednoczonych, U Thant, umurował kamień węgielny pod nowe skrzydło pałacu, oddane do użytku w 1973 i mieszzące 700 pokoi biurowych i 10 sal konferencyjnych. O obecnych rozmiarach pałacu niech

świadczy jego jeden tylko wymiar, imponująca długość fasady: 575 metrów.

Nie opodal rozpościera się cała dzielnica gmachów organizacji wyspecjalizowanych Narodów Zjednoczonych. Swoje siedziby mają tutaj: Międzynarodowy Związek Telekomunikacyjny (ITU), Światowa Organizacja Meteorologiczna (WMO), Światowa Organizacja Własności Intelektualnej (WIPO), Światowa Organizacja Zdrowia (WHO), Międzynarodowa Organizacja Pracy (ILO) i Układ Ogólny w Sprawie Cel i Handlu (GATT).

W samym sercu Pałacu Narodów, obok ogromnej Sali Zgromadzeń, znajduje się wyłożona fińskim granitem i szwedzким marmurem przepiękna Sala Zagubionych Kroków. Nazwano ją tak jeszcze w epoce Ligi Narodów. Na szczęście ONZ usunęła „zagubionych kroków” w polityce międzynarodowej.

